

Policja nie szkoli, co znaczy falanga

MSWiA zakazało policji używania podręcznika o przestępstwach z nienawiści. Wystarczyła interpelacja posła Adama Andruszkiewicza, szefa Młodzieży Wszechpolskiej.

Ręki z mieczem już w policyjnych podręcznikach nie ma.

ŁUKASZ WOŹNICKI

Napisała o tym wczoraj „Rzeczpospolita”. MSWiA wycofało informacje o symbolice falangi razem z całym podręcznikiem, który przez ostatnie lata służył do szkolenia policjantów.

„Przestępstwa z nienawiści”, bo tak nazywa się podręcznik, opracował w 2010 r. Marcin Wýdra, ówczesny pełnomocnik komendanta głównego policji ds. ochrony praw człowieka. 80-stronicowa publikacja miała pomóc we wdrożeniu programu OBWE dotyczącego zwalczania przestępstw z nienawiści. Policjanci mogli się z niego dowiedzieć m.in. „jak rozpoznawać przestępstwa motywowane kolorem skóry czy orientację seksualną albo jak pomagać ofiarom”.

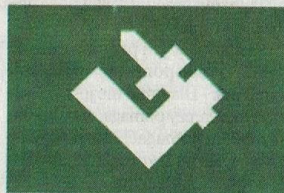
Na końcu podręcznika zamieszczono listę symboli nienawiści - najczęściej używanych symboli rasistowskich i szowinistycznych. Opracowało je antyfaszystowskie stowarzyszenie Nigdy Więcej. „Chcemy przybliżyć znaczenie symboliki oraz uczulić na wszelkie przejawy rasizmu i neofaszyzmu” - wyjaśniało.

Policjanci pewnie nadal korzystali by z podręcznika, gdyby nie jedno spotkanie z uczniami w lutym w Tarnobrzegu. Tamtejsi policjanci opowiadali uczniom o przestępstwach z nienawiści w kontekście wrogości wobec uchodźców.

Gdy debatę opisały lokalne media, oburzyli się narodowcy. „Uczniów zaproszono na spotkanie, gdzie szkoleny jest polski obóz narodowy. Zdaniem policji falanga - symbol przedwojennego ONR Falanga jest symbolem nienawiści, nietolerancji i antysemityzmu” - oburzał się na Facebooku autor profilu „Oknem narodowca”. Według narodowców umieszczenie falangi na jednej liście z symbolami nazistowskimi jest krzywdzące i przekłamuje historię, bo niektórzy narodowcy bronili w czasie II wojny światowej Żydów. Dlaczego falanga trafiła na listę? „Była symbolem przedwojennej organizacji faszystowskiej ONR Falanga, a współcześnie jest symbolem Narodowego Odrodzenia Polski, powszechnie uznanego za neofaszystowskie” - wyjaśniało Nigdy Więcej.

Ręka z mieczem jest również znakiem nowego ONR, który odwołuje się do międzywojennych tradycji. Pod flagami z falangą regularnie maszerują ludzie krzyczący o „Polsce dla Polaków”, „wieszaniu komunistów”, „zakazie pedałowania” czy „Islamie - który jest śmiecią dla ludzi”.

W lutym w sprawie falangi zainteresował w MSWiA prezes Młodzieży Wszechpolskiej i poseł ruchu Kukiza Adam Andruszkiewicz. „Wśród przedstawianej symboliki nazistowskich Niemiec znalazła się Falanga, znak identyfikowany z przedwojennym polskim obozem narodowym” - pisał do szefa MSWiA Mariusza Błaszczaka.



Ręka z mieczem, czyli falanga. Symbol nacjonalistów z ONR i NOP

Żądał wyciągnięcia konsekwencji wobec policjantów, którzy spotkali się z młodzieżą w Tarnobrzegu. „Czy godzi się, aby osoby noszące mundury z orłem bezkarnie zakłamywały historię własnego narodu, depcząc prawdę historyczną przedwojennego polskiego obozu narodowego?” - pytał.

MSWiA odpowiedziało: „Celem debaty była przede wszystkim edukacja w zakresie walki z przestępczością na tle nienawiści”. Ale jednocześnie wiceminister Jarosław Zieliński zalecił, aby nie uwzględniać w szkoleniu policjantów materiału pomocniczego - Przestępstw z nienawiści”. Poleciał także jego wycofanie z użytku w policji.

Według informacji MSWiA policjantowi prowadzącemu debatę wydano polecenie, by podczas zajęć z uczniami „przywoływał jedynie znaki i symbole, które stanowią naruszenie norm prawa karnego”. Policyjnym edukatorom polecono zaś, aby w trakcie szkolenia koncentrowali się na opisie czynów i zachowań spenalizowanych w kodeksie karnym.

- W kodeksie karnym nie ma ryneków żadnych symboli. Jest za to zapis, że propagowanie ideologii faszystowskiej i nawoływanie do nienawiści jest w Polsce zakazane. Przedwojenny ONR Falanga był niewątpliwie organizacją faszystowską, która działała w Polsce nielegalnie. A falanga była jej symbolem - komentuje Paula Sawicka ze stowarzyszenia Otwarta Rzeczpospolita, które walczy z ksenofobią i antysemityzmem.

Zapytaliśmy MSWiA o motywy wycofania podręcznika.

„System szkoleń z podręcznika mógł sprzyjać kształtowaniu postaw niechętnych wobec niektórych środowisk. A zadaniem policji jest zapewnić bezpieczeństwo wszystkim obywatelom” - odpisało MSWiA. ●